

DARY WDZIĘCZNOŚCI



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Mt 6,19-21; Ef 2,8; 1 P 4,10; Łk 7,37-47; 2 Kor 8,8-15; 9,6-7.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (J 3,16).

Nasz Bóg jest ofiarnym Bogiem. Ta wielka prawda jest najlepiej widoczna w ofierze Jezusa. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (J 3,16). „Jeśli więc wy, którzy jesteście żli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą” (Łk 11,13).

Bóg nieustannie rozdaje dary, ponieważ taki jest Jego charakter. Tak więc i my, skoro pragniemy Go naśladować, powinniśmy być ofiarni. Trudno sobie wyobrazić większą sprzeczność samą w sobie niż *samolubny chrześcijanin*.

Jednym ze sposobów, dzięki któremu możemy się dzielić tym, co otrzymaliśmy, jest składanie dobrowolnych darów. Nasze dary są okazją do wyrażenia wdzięczności i miłości. Gdy Jezus powita odkupionych w niebie, ujrzemy tam tych, którzy przyjęli Jego łaskę, i uświadomimy sobie, że dla wielu z nich było to możliwe dzięki darom złożonym przez nas.

W tym tygodniu przyjrzymy się ważnym aspektom oddawania darów. Szczodre składanie ofiar, czy to w formie pieniędzy, czasu lub talentów, jest mocnym sposobem praktycznego okazywania wiary i odzwierciedlania charakteru Boga, któremu służymy.

Przeczytaj Mt 6,19-21. Jak możemy być uwolnieni od nadmiernego przywiązania do ziemskich dóbr? Zob. Kol 3,1-2.

Jezus powiedział:

— „Gdzie jest skarb twój — tam będzie i serce twoje” (Mt 6,21).

Pełne znaczenie tego stwierdzenia może zostać zrozumiane w powiązaniu z dwoma poprzednimi wersetami, w których gromadzenie dóbr w niebie zostało przeciwstawione gromadzeniu dóbr na ziemi. Trzy słowa charakteryzujące warunki życia na ziemi: mól, rdza i złodziej (zob. Mt 6,19), podkreślając doczesną i przemijającą naturę naszych dóbr materialnych. Kto z nas nie przekonał się, jak bardzo nietrwałe są ziemskie dobra? „Na ziemi wszystko jest niestabilne, niepewne i zagrożone, podlegając rozkładowi, zniszczeniu, kradzieży i stracie. Niebo jest przeciwieństwem tego. Wszystko tam jest wieczne, trwałe, bezpieczne i nieprzemijające. W niebie nic nie zostanie stracone”¹.

Pomyśl, co posiadasz. Czy masz dużo, czy mało, prędzej czy później wszystko to stracisz. Ale mądry szafarz gromadzi prawdziwie dobra w niebie. Tam, nie tak jak tutaj, nie musisz się obawiać inflacji, złodzieja czy włamywacza.

Mt 6,19-21 to jeden z najważniejszych fragmentów *Pisma Świętego* dotyczących szafarstwa. Twój skarb wywiera na ciebie wpływ, pociąga cię, stawia ci wymagania, łudzi cię i usiłuje zapanować nad twoim sercem. W materialnym świecie twoje serce podąża za twoim skarbem, a więc bardzo ważne jest to, gdzie jest twój skarb. Im bardziej skupiamy się na ziemskich potrzebach i zyskach, tym trudniej jest nam myśleć o niebiańskich sprawach.

Wyznawanie wiary w Boga i jednocześnie gromadzenie skarbu wyłącznie na ziemi jest przejawem obłudy. Nasze czyny muszą być zgodne z naszymi słowami. Inaczej mówiąc, nasze ziemskie dobra możemy zobaczyć wzrokiem, ale nasze dary i skarby w niebie możemy zobaczyć tylko przez wiarę (zob. 2 Kor 5,7). Choć oczywiście musimy myśleć praktycznie i zarabiać na życie czy odkładać na starość, ważne jest, byśmy nie stracili z oczu szerszego obrazu — wieczności.

Przeczytaj Hbr 10,34. Jaką ważną uwagę czyni tutaj Paweł na temat różnicy zachodzącej między skarbem na ziemi a skarbem w niebie?

¹ C. Adelina Alexe, *Where Your Heart Belongs*, w: Nikolaus Satelmajer (red.), *Beyond Blessings*, Nampa 2013, s. 22.

Co jeszcze według Ef 2,8 dostaliśmy od Boga?

Łaska to *niezasłużona przychylność*. To dar, na który nie zasługujesz. Bóg okazał łaskę ludzkości, a jeśli nie odrzucamy Jego łaski, to dotrze ona do nas i zmieni nas teraz i na wieczność. Całe bogactwo i moc nieba zostały nam ofiarowane w tym jednym darze łaski (zob. 2 Kor 8,9). Nawet aniołowie zdumieni są tym nadzwyczajnym darem (zob. 1 P 1,12).

Nie ma wątpliwości co do tego, że ze wszystkiego, czym Bóg nas obdarza, łaska dana nam w Jezusie Chrystusie jest najcenniejszym darem. Gdyby nie łaska, nie mielibyśmy żadnej nadziei. Zgubny wpływ grzechu na człowieka jest zbyt wielki, byśmy mogli się z niego wyzwolić o własnych siłach. Nawet posłuszeństwo prawu Bożemu nie mogłoby nas przywrócić do życia. „Czyż wobec tego Prawo sprzeciwia się obietnicom? Ależ nie! Gdyby zostało dane Prawo, które byłoby w stanie dać życie [wieczne], to człowiek rzeczywiście dostępowalby usprawiedliwienia przez Prawo” (Ga 3,21 BKR). Gdyby jakiegokolwiek prawo mogło nas zbawić, to z pewnością byłoby to prawo Boże. Ale Paweł stanowczo podkreśla, że nawet prawo Boże nie ma takiej mocy. Jeśli mamy być zbawieni, to wyłącznie z łaski.

Przeczytaj 1 P 4,10. Jak szafarstwo wiąże się z łaską? Wyjaśnij, jak nasza ofiarność wobec Boga i bliźnich świadczy o łasce Bożej.

Piotr napisał, że skoro przyjęliśmy dar łaski Bożej, mamy być szafarzami „rozlicznej łaski Bożej” (1 P 4,10). To znaczy, że skoro Bóg obdarza nas swymi darami, to i my mamy składać ofiary z tego, co otrzymujemy. To, co otrzymaliśmy przez łaskę, ma służyć nie tylko naszej przyjemności i naszemu dobru, ale także głoszeniu ewangelii. Darmo otrzymaliśmy (jako że na tym polega łaska), więc mamy darmo dawać tak, jak potrafimy.

Pomyśl o wszystkim, co otrzymałeś od Boga. W jaki sposób możesz być szafarzem łaski danej ci darmo przez Niego?

Przeczytaj Łk 7,37-47. Czego ta historia uczy nas o właściwej motywacji do składania darów Bogu?

Maria weszła do pokoju i ujrzała Jezusa pólężącego przy stole. Rozbiła alabastrowy słoik drogiego wonnego olejku i namaściła Go nim. Niektórzy uznali, że jej zachowanie jest niestosowne, zważywszy na fakt, jak się dotąd prowadziła.

Ale Maria została uwolniona od demonów (zob. Łk 8,2). Gdy była świadkiem zmartwychwstania Łazarza, jej serce wezbrało szczerą wdzięcznością. Ten wonny olejek był jej najcenniejszą własnością, a ofiarując go Jezusowi, pragnęła wyrazić swoją bezgraniczną wdzięczność.

Ten epizod ilustruje, jaka powinna być nasza motywacja w składaniu darów — wdzięczność. Jak inaczej moglibyśmy odpowiedzieć na bezcenny dar łaski Bożej? Jego łaskawość skłania nas do składania darów, a połączona z naszą wdzięcznością stanowi właściwą motywację przyświecającą ofiarowaniu naszego czasu, naszych talentów i środków oraz nas samych Bogu.

Przeczytaj Wj 34,26; Kpł 22,19-24; Lb 18,29. Choć kontekst kulturowo-cywilizacyjny jest dzisiaj zupełnie inny, jaka zasada dotycząca naszej ofiarności jest zawarta w tych fragmentach *Biblii*?

Nasze najlepsze dary mogą się wydawać marne w naszych oczach, ale są ważne dla Boga. Oddawanie Bogu tego, co najlepsze, wskazuje, że stawiamy Go na pierwszym miejscu w naszym życiu. Oddajemy dary nie po to, by zyskać w zamian przychyłność. Oddajemy dary z wdzięczności za to, co zostało nam dane w Jezusie Chrystusie.

„Cała pobożność i hojność motywowana przez wdzięczną miłość nadają najmniejszemu darowi — dobrowolnej ofierze — boską woń, czyniąc go bezcennym darem. Ale gdy dobrowolnie oddamy naszemu Odkupicielowi wszystko, co możemy oddać, choćby było to najcenniejsze dla nas, to widząc nasz dług wdzięczności wobec Boga takim, jakim rzeczywiście jest, wszystko, co możemy ofiarować, będziemy postrzegać jako zupełnie niewystarczające i marne. Jednak aniołowie zabiorą te dary, które nam wydają się ubogie, i przedłożą je jako wonną ofiarę przed tronem, gdzie zostaną one przyjęte”¹.

¹ Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, Mountain View–Omaha 1948, t. III, s. 397.

W jednej z wcześniejszych lekcji wspomnieliśmy o ofiarnym darze ubogiej wdowy. Choć dar ten był bardzo mały w porównaniu z tym, co składali inni, to jednak był niezwykle szczodry, gdyż ukazywał prawdziwą naturę jej charakteru i serca, tak iż Jezus powiedział:

— „Zaprawdę powiadam wam, iż ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy” (Łk 21,3).

Tylko Bóg (zob. Jk 4,12) zna prawdziwe pobudki naszego postępowania (zob. Prz 16,2; zob. także 1 Kor 4,5). Można pozornie dobrze postępować, mając przy tym złe motywy. Oddawanie niewielkiej części pochodzącej z obfitych dóbr nie wymaga wielkiej wiary, ale *ofiarnie* oddawanie dla dobra bliźnich świadczy dobitnie o stanie naszego serca.

Przeczytaj 2 Kor 8,8-15. O czym Paweł mówi w tym fragmencie listu na temat ofiarności i motywów, które jej przyświecają? Jakie zasady szafarstwa są zawarte w tych wersetach?

Jakiegokolwiek są motywy twojej ofiarności, plasują się gdzieś między pełnym egoizmem a prawdziwym altruizmem. Walka w tej przestrzeni między samolubstwem a ofiarnością toczy się częściej niż jakakolwiek inna duchowa walka. Egoizm potrafi zmrozić serce, które niegdyś płonęło entuzjazmem dla Boga. Problem pojawia się wtedy, gdy pozwalamy, by egoizm przeniknął nasze chrześcijańskie życie. Dzieje się tak wtedy, gdy znajdujemy sposoby usprawiedliwiania naszego egoizmu i czynimy to rzekomo w imię Chrystusa.

Sprowadza się to wszystko w zasadzie do jednego — miłości. Miłości nie sposób okazywać bez wyrzeczenia się siebie i bez gotowości do oddania, a nawet bez poniesienia ofiar dla dobra bliźnich.

Jeśli miłość Boża nie odzwierciedla się w naszym życiu, to nasza ofiarność nie będzie odzwierciedlać Bożej miłości. Egoistyczne serce miłuje tylko siebie. Musimy więc prosić Pana, by obrzązał nieobrządkę naszego serca (zob. Pwt 10,16), abyśmy nauczyli się miłować tak, jak jesteśmy miłowani.

Miłość, podstawa prawdziwej wspaniałości, jest sumą wszelkiej chrześcijańskiej szczodrości. Miłość Boża skierowana ku nam inspiruje nas do miłowania i jest najlepszą motywacją do ofiarności.

Czy jest coś złego w składaniu dobrowolnych darów bardziej z poczucia obowiązku niż z impulsu miłości?

Skoro Chrystus przyszedł, by objawić nam charakter Boga, jedno powinno być dla nas jasne — Bóg nas miłuje i pragnie tego, co dla nas najlepsze. On prosi nas tylko o to, co służy naszemu dobru. Nigdy nie wybiera dla nas niczego, czego sami nie wybralibyśmy, gdybyśmy potrafili przewidzieć wszystko od początku do końca. Dlatego też powołuje nas do ofiarności, byśmy byli ochotnymi dawcami i udzielali innym z tego, co zostało nam dane. Dobrowolne i szczodre dary, które oddajemy, służą w nie mniejszym stopniu nam, dawcom, jak i tym, którzy je otrzymują. Jedyne ci, którzy dają w ten sposób, mogą zrozumieć, o ile bardziej błogosławioną rzeczą jest dawać niż brać.

Przeczytaj 2 Kor 9,6-7. Jak te wersety podsumowują to, czym powinna być prawdziwa ofiarność?

Oddawanie szczodrych darów może i powinno być bardzo osobistym duchowym doświadczeniem. Jest to dzieło wiary i wyraz wdzięczności za to, co zostało nam darowane w Chrystusie.

Tak jak to jest w przypadku każdego dzieła wiary, ofiarność przyczynia się do jej umocnienia, gdyż „wiara bez uczynków jest martwa” (Jk 2,20). Nie ma lepszego sposobu na umacnianie wiary niż życie zgodne z nią, co oznacza postępowanie wynikające z wiary i wzmacniające wiarę. Gdy ochotczo i szczodrze składamy dary, na swój sposób odzwierciedlamy charakter Chrystusa. Uczymy się więcej o tym, jaki jest Bóg, gdy doświadczamy Go w naszych czynach. Tak więc ochotcza i szczodra ofiarność buduje zaufanie do Boga i jest okazją, by skosztować i zobaczyć, „że dobry jest Pan: Błogosławiony człowiek, który u niego szuka schronienia!” (Ps 34,9).

„Wszyscy ujrzą, że chwała jaśniejąca na obliczu Chrystusa jest chwałą miłości poświęcającej w ofierze samą siebie. W promieniach padających z Golgoty wszyscy zobaczą, że pełna samowyrzeczenia miłość jest zasadą życia na ziemi i w niebie; że miłość, która »nie szuka swego« (1 Kor 13,5), ma swe źródło w sercu Bożym, i że w osobie Jedyne — łagodnego i skromnego — objawiony jest charakter Tego, który mieszka w światłości niedostępnej dla człowieka”¹.

W jaki sposób doświadczyłeś prawdziwości tego, że wiara wzrasta przez ochotczą i szczodłą ofiarność stosowną do tego, co zostało nam dane?

¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 11.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Duch szczodrości jest duchem nieba. Duch egoizmu jest duchem szatana. Ofiarna miłość Chrystusa została objawiona na krzyżu. On oddał wszystko, co miał, a nawet samego siebie, aby człowiek mógł być zbawiony. Krzyż Chrystusa wzywa do hojności każdego naśladowcę błogosławionego Zbawiciela. Ukazuje zasadę ofiarności. Prawdziwa hojność i dobre uczynki to autentyczny owoc chrześcijańskiego życia. Zasadą ludzi zeświecczonych jest branie, przez które chcą oni zapewnić sobie szczęście, ale okazuje się z czasem, że owocami praktykowania tej zasady są nieszczęście i śmierć”¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Co sprawia, że egoizm jest tak przeciwny duchowi Chrystusowemu? W jaki sposób możemy świadomie chronić się przed egoistyczną postawą naturalną dla upadłego człowieka?

2. „Każdy, tak jak sobie postanowił w sercu, nie z żalem albo z przymusu; gdyż ochotnego dawcę Bóg miłuje” (2 Kor 9,7). Greckie słowo przetłumaczone jako *ochotny* występuje tylko raz w *Nowym Testamencie* i może znaczyć także *wesoły* (zob. 2 Kor 9,7 BI). Jak świadczy to o postawie szczerego dawcy?

3. Sporządź listę darów, jakie otrzymałeś w Chrystusie. Z modlitwą zastanów się nad tym, co napisałeś. Czego ta lista powinna nauczyć cię o ofiarności w odpowiedzi na to, czym Bóg cię obdarzył? Jednocześnie czego uczy cię to o tym, że nawet nasze najlepsze dary ofiarowane z najlepszych pobudek wydają się małe w porównaniu z tym, co otrzymałeś?

4. Dlaczego egoizm jest gwarancją nieszczęścia?

5. Pomyśl o ludziach w twoim zborze, którzy potrzebują pomocy. Co możesz zrobić od zaraz, by im pomóc? Jakie ofiary jesteś w stanie ponieść w tym celu?

¹ Ellen G. White, w: *Advent Review and Sabbath Herald*, 17 X 1882.



ChSCH

Chrześcijańska
Służba Charytatywna

www.chsch.pl

**Przekaż 1%,
aby mądrze pomagać:
KRS 0000 220 518**

Rozlicz się na www.pit.chsch.pl

**Prawdziwa
bieda nie
krzyczy**

